

Qry, Serca nie kupisz (feat. Smolasty)

znów witam dzień
ta nieprzespana noc
kolejny dzień
niechaj ktoś zrobi coś
naprawi mnie
bo mam jzu dość
na serio dość
niech ktoś obudzi mnie

dalej pale jak lokomotywa
choć zmieniam tor
dużo palę
jak nagrywam
ja chyba przez to mam flow
flow jak nikt
a ci co myślą że są lepsi
niech wypierd*

znowu jadę gdzieś
znowu jadę gdzieś
ty nie kupisz mnie
za ten twój marny cash
serca się nie da kupić
nie, nie, nie
ty mówisz że mnie lubisz
ja dziwie się
znowu jadę gdzieś
znowu jadę gdzieś
ty nie kupisz mnie
za ten twój marny cash
serca się nie da kupić
nie, nie, nie
ty mówisz że mnie lubisz
ja dziwie się

jupi jupi
ucieknijmy gdzieś
sprawdź tylko booking
pora ruszyć tam gdzie chcesz
nie wiem czy wiesz że
coraz mniej już czuje
coraz więcej chcą ode mnie bardzo dziwni ludzie

z wiekiem coraz mniejsza szansa
wygrać z własnym bólem
terapeuta ratuje, bo tęsknię za tłumem
bo tęsknię za wami
brakuje gęsich skórek
i waszych dobrych buziek
wrócę do was na stowę

patrzę na nieboskłon
no i tęsknię za podwórkiem
poznałem te harpie
teraz bałbym się mieć córkę
wybierz słoneczne morze
może byś chciała na nartach
jeśli chcesz pojechać ze mna
no to musimy mieć farta
bo prawko zabrane co kwartał

znowu jadę gdzieś
znowu jadę gdzieś
ty nie kupisz mnie

za ten twój marny cash
serca się nie da kupić
nie, nie, nie
ty mówisz ze mnie lubisz
ja dziwie się
znowu jadę gdzieś
znowu jadę gdzieś
ty nie kupisz mnie
za ten twój marny cash
serca się nie da kupić
nie, nie, nie
ty mówisz ze mnie lubisz
ja dziwie się